

Około 4 lat więzienia za krytykę pandemii COVID-19

26 kwietnia 2025

Reiner Füllmich jest niemiecko-amerykańskim doktorem prawa, który wygrał wielomilionowe sprawy przeciwko Deutsche Bank i Volkswagenowi za oszustwo Dieseldgate. W ramach Niemieckiej Koronnej Komisji Śledczej, której był współzałożycielem, wraz ze swoim zespołem zebrał tysiące dowodów naukowych świadczących o całkowitej niewiarygodności testów PCR i stojących za nimi oszustw. Mówił publicznie, że szczepionki mRNA „nie mają niczego wspólnego ze szczepieniami” i są „częścią eksperymentów genetycznych”. Spędził w izolatce w areszcie ponad 11 miesięcy. Do sądu doprowadzono go ze skutymi rękami i... nogami, chociaż nie jest żadnym groźnym przestępcą ani terrorystą.



W 53. dniu rozprawy zapadł wyrok w sprawie dr. Reiner Füllmicha. Jak wyjaśnia Roger Bittel w relacji wideo z rozprawy, Füllmich został skazany na 3 lata i 9 miesięcy więzienia. Szczególnie szokujący jest fakt, że nie zaliczono mu 5 miesięcy aresztu tymczasowego z powodu opóźniania postępowania.

Bittel mówi o sądzie politycznym: „Reiner jest zbyt niebezpieczny dla systemu”. Werdykt ogłoszono w widocznym pośpiechu: ostatnie słowa na sali sądowej padły o godz. 15:00, a wyrok ogłoszono już o godz. 17:00. Przedstawiciele mediów zostali o tym fakcie powiadomieni z wyprzedzeniem tego samego dnia.

Na sali sądowej publiczność zareagowała jasnym komunikatem: „Nie w naszym imieniu!” – krzyczeli widzowie po ogłoszeniu werdyktu. Bittel skomentował: „Werdykt już zapadł”.

Według Bittel obrona, reprezentowana przez Katję Wöhrmann, miała niewielkie pole manewru w składaniu wniosków dowodowych. Świadkowie zostali dopuszczeni tylko w ograniczonym zakresie, a niektóre wnioski odrzucono jako „bezsadadne”. Zdaniem sądu sprawę uznano za gotową do rozstrzygnięcia już w maju 2023 r., co wyraźnie wskazuje, że późniejsze przeprowadzenie rozprawy dowodowej nie miało już żadnego wpływu na orzeczenie sądu.

Sam Füllmich w swoich ostatnich słowach podkreślił, że chcieli go „zamknąć”. Teraz wygląda na to, że miał rację. Zdaniem obrony wyrok był przewidywalny, jednak do samego końca liczyli na zawieszenie nakazu aresztowania. Füllmich ma jeszcze przed sobą kolejny proces. Bittel potwierdza, że „władze podejmą próbę dalszego obciążania go. Prawdopodobna jest rewizja.

Dr Roger Bittel nazwał to „smutnym dniem, nie tylko dla Reinera, ale dla praworządności jako całości”. Interpretacja wyroku pozostaje kwestią wysoce polityczną.

Fakt, że proces tej rangi zakończył się tak zaskakująco szybkim wydaniem werdyktu, podnosi fundamentalne pytania o niezależność sądownictwa. Jeśli w imię „rządów prawa” chcemy uciszyć głosy krytyki społecznej, to pojawia się pytanie: czyje to jeszcze są rządy prawa? Sposób rozpatrywania wniosków dowodowych, wybiórcze dopuszczanie świadków i ocena tymczasowego aresztowania jako „poza procesem” wskazują na brak równowagi strukturalnej. Każdy, kto wykorzystuje wymiar sprawiedliwości do celów politycznych, niszczy zaufanie do niego. Ostatecznie dotyczy to nie tylko Reinera Füllmicha, ale nas wszystkich.

Tłumaczenie: dr Ignacy Nowopolski

Na podstawie: [YouTube.com](https://www.youtube.com)

Źródło zagraniczne: [UncutNews.ch](https://www.uncutnews.ch)

Źródło polskie: DrIgnacyNowopolski.Substack.com